

Idealny pracodawca

Są obiektem westchnień tysięcy studentów. Dbają o nich, pomagają w realizacji marzeń i ambicji. O kim mowa? O idealnych studenckich pracodawcach.



Praca zawodowa nie powinna być tylko sposobem na pozyskiwanie niezbędnych do życia środków finansowych, ale także czymś, co daje satysfakcję. Równie ważne jest samo miejsce zatrudnienia. Wiedzą o tym również studenci, którzy przygotowują się do podjęcia pracy. Jak się jednak okazuje, to, iż dopiero zaczynają karierę, wcale nie oznacza, że nie orientują się na rynku. Wręcz przeciwnie – doskonale znają branżę, w której chcieliby pracować, orientują się w obowiązkach na poszczególnych stanowiskach oraz zarobkach. Ba – wiedzą nawet, z jakimi konkretnie firmami chcą związać swoją przyszłość.

O jakich firmach najczęściej marzą studenci? Tego można dowiedzieć się z publikowanych co roku rankingów. Jednym z nich jest plebiscyt Idealny Pracodawca, który powstaje na podstawie Uniwersum Student Survey. Uczestniczą w nim studenci z 28 krajów świata, a przeprowadza go firma Universum.

W naszym kraju odpowiedzi udzielają przedstawiciele 50 największych szkół wyższych. W ostatnim badaniu wzięło udział ponad 15 tysięcy słuchaczy. Przez cztery miesiące na przełomie 2009 i 2010 roku młodzi ludzie wypełniali ankietę. Do wyboru była wersja elektroniczna bądź papierowa.

Efektom całego projektu jest lista rankingowa Idealnych Pracodawców w siedmiu kategoriach: biznes, inżynieria, prawo, IT, nauki humanistyczne, nauki ścisłe oraz medycyna i farmacja. Kogo wskazywali studenci? Jak można podejrzewać – przede wszystkim międzynarodowe korporacje, które posiadają swoje przedstawicielstwa w naszym kraju. Nie powinno to jednak dziwić, ponieważ to właśnie takie marki jak PricewaterhouseCoopers, Mars, Nestlé, Unilever, Danone, KPMG, Procter&Gamble, Dell, L'Oréal,

Google, Microsoft, Motorola, Toyota, Deloitte oraz wiele innych są wyznacznikiem pewnego poziomu pracy. Nie chodzi jednak wyłącznie o prestiż lub wysokie pensje. Jak wskazują studenci, dla nich liczy się przede wszystkim oferowanie kreatywnego i dynamicznego środowiska pracy, możliwość rozwoju zawodowego oraz perspektywa przyszłych wysokich zarobków.

Dlatego dziś młodzi ludzie robią co mogą, aby dostać etat-marzenie. Przykładają dużą wagę do odbywania praktyk, staży, a także pracy jeszcze w trakcie studiów. Ale nie tylko. Dbają o to, żeby dowiedzieć się jak najwięcej o najlepszym według nich miejscu zatrudnienia. – W idealnym świecie, przed podpisaniem umowy o pracę, studenci najchętniej poznawaliby przyszłego pracodawcę podczas praktyk. W ten sposób najszybciej można zweryfikować, czy kolorowy obraz z oferty pracy przystaje do rzeczywistości, a z drugiej strony, jak prezentowane podczas rozmowy kwalifikacyjnej umiejętności sprawdzają się w codziennej pracy – uważa Małgorzata Szoka z firmy Universum Polska. – Studenci zdają sobie jednak sprawę, że nie każdy ma okazję poznać pracodawcę podczas stażu. Chętnych jest zawsze więcej niż miejsc. Dlatego przepytują znajomych zatrudnionych już w danej firmie, pytają o zdanie przyjaciół i rodzinę lub kolegów ze studiów – dodaje. Przypina też, że informacji na temat firm z danej branży studenci szukają również na targach pracy, podczas spotkań na uczelniach, ale także na stronach internetowych korporacji. Dzięki temu właśnie są w stanie określić, czy dane przedsiębiorstwo spełnia ich oczekiwania. Na szczęście marzenia części studentów o pracy w idealnych firmach się spełniają. Oby takich szczęściarzy było jak najwięcej.

PAWEŁ RUSAK

